

Maja Syska-Żelechowska
Dyrektorka Wydziału Kształtowania
Środowiska Urzędu Miasta Płocka
**Zespół Zieleni Miejskiej, Ochrony
Przyrody, Leśnictwa i Łowiectwa**

Z dużym zainteresowaniem przyjęliśmy informacje na temat nowych nasadzeń w Płocku prowadzonych od końca kwietnia w al. Kilińskiego. Zgodnie z doniesieniami medialnymi posadzonych miało być „30 lip drobnolistnych „Greenspire” (al. Kilińskiego), 10 klonów polnych, 11 kasztanowców, 2 dęby szypułkowe i 3 brzozy.”

„Nowe zasadzenia obejmą także ul. 3 Maja - tam planują się posadzić 20 śliw wiśniowych, na ul. Saperskiej będą 3 klony polne, z kolei 7 jarzębów szwedzkich zostanie wkomponowanych w przestrzeń ul. 11 Listopada – od Jachowicza do 3 Maja.” - pisała Gazeta Wyborcza Płock.¹

Cieszymy się z tych działań. Chcemy drzew. Są dla nas ważne. Jednak w trosce o ich dobrostan i szansę przeżycia, chcielibyśmy uzyskać odpowiedzi na kilka nurtujących nas pytań.

I. W sprawie nowych nasadzeń prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Kto dokonywał nasadzeń na zlecenie UMP? Prosimy o wskazanie osoby lub firmy odpowiedzialnej za przeprowadzenie nasadzeń?
2. Kto odbierał zrealizowane zadanie? Czy były jakieś uwagi, wnioski? Jeśli tak to jakie?
3. Czy sadzonki objęte są gwarancją? Jak długą? W jakim zakresie?
4. Czy realizacja nasadzeń objęta jest gwarancją? Jaka?
5. Kto obecnie opiekuje się posadzonymi drzewami? Na czym ta opieka polega?
6. Jak często są te drzewa podlewane?
7. Dlaczego podczas sadzenia drzew nie wprowadzono RUR
NAPOWIETRZAJĄCYCH (drenacyjnych) pod bryłą korzeniową?

¹ Karolina Burzyńska, *86 nowych drzew w al. Kilińskiego, ul. 3 Maja, 11 Listopada... "Tak dużych jeszcze nie sadziliśmy"*, w: Gazeta Wyborcza Płock 28 kwietnia 2021 [dostęp: 7 czerwca 2021]

8. Dlaczego podczas sadzenia drzew nie zastosowano RUR DO NAWADNIANIA pod powierzchnią podłoża?
9. Dlaczego przy nowych nasadzeniach nie została rozłożona wokół podstawy drzew ściółka (materia organiczna), która ma na celu zatrzymywanie wilgoci, łagodzenia wpływu skrajnych temperatur gleby i ograniczenia zachwaszczenia?
10. Czy zostaną podjęte działania mające chronić nowe nasadzenie przed okaleczeniami spowodowanymi niewłaściwym użyciem kosiarek do koszenia trawy?
11. Jak informowali Państwo „wszystkie [nasadzenia] uzupełnią istniejący drzewostan”. Pytanie czy tak gęste sadzenie, stosunkowo małych sadzonek między dużymi drzewami jest rozsądne? **[załączniki nr 1]**

Z naszych obserwacji, w innych miastach (Warszawa, Łódź) wynika, że stosowanie rur drenacyjnych do napowietrzania i nawadniania, ze względu na bardzo trudne warunki klimatyczne, stosuje się najczęściej. **[załączniki nr 5 i 6]**

II. W sprawie już rosnących w naszym mieście dojrzałych, starych lub sędziwych drzew chcielibyśmy się dowiedzieć, czy zamierzają Państwo podjąć działania, zmierzające do zaniechania niektórych działań oraz naprawy błędów sprzed lat, polegające w szczególności na:

1. ochronie (głównie młodych, posadzonych w ciągu kilku ostatnich lat) drzew przed tarczami kosiarek dotkliwie kaleczących ich pnie? **[załączniki nr 4]**
2. „odbetonowaniu” przestrzeni wokół drzew, których korzenie przygniata kostka brukowa lub chodnikowa? Przykładem może tu być ulica Misjonarska, Kolegialna. **[załączniki nr 2]**
3. skutecznym zabezpieczeniu mis korzeniowych drzew przed najeżdżaniem na nie przez samochody oraz skutecznym egzekwowaniu art. 144 Kodeksu wykroczeń (Dz. U. 1971 Nr 12 poz. 114 z późn. zm.) dotyczący ochrony przyrody w mieście, ze szczególnym naciskiem na przeciwdziałanie niszczeniu systemów korzeniowych przez niewłaściwie parkujące samochody? Chodzi nam zarówno o działania przy nowych inwestycjach, jak i te mające poprawić już istniejące błędy? **[załączniki nr 3]**
4. wprowadzeniu radykalnych zmian przy tzw. „pielęgnacji” koron drzew, a dokładnie ograniczeniu lub całkowitemu zaniechaniu (np. przez zmianę wykonawcy) „okaleczeń” miejskich drzew przez radykalne, niczym nie uzasadnione, cięcia gałęzi, które powodują głębokie rany osłabiające, a często doprowadzające, w ciągu kilku lat, do śmierci drzew?
5. ograniczeniu lub całkowitemu zaniechaniu zbyt wysokiego podkrzesania i radykalnego ogławiania drzew na rzecz właściwej pielęgnacji, np. poprzez systematyczne, długofalowe i bezpiecznie działania typu „*coronet cut*”?

Nasze pytania wynikają z kilkuletnie obserwacji. Zauważyliśmy, że przy wszelkich działaniach (remontowo-budowlane, inwestycyjne, infrastrukturalne) nie tworzy się stref ochronnych dla już istniejących drzew (co jest warunkiem niezbędnym do ich przeżycia), ignoruje się niebezpieczeństwo kolizji z systemem korzeniowym, a wręcz przeciwnie – niszczy się te systemy. Paradoks polega na tym, że po przeprowadzanych robotach ziemnych lub remontach dróg i chodników, bardzo ważnych dla miasta, drzewa obumierają w ciągu kilku lat. Naprawiając jedną infrastrukturę (wod-kan, drogi), niszczy się inną (zieloną), równie ważną jak nie najważniejszą w dobie klimatycznego kryzysu. Nie pomaga też coroczne cięcie gałęzi, bardziej przypominające odroczone egzekucję niż przemyślaną pielęgnację (przykład: brzozy i wierzba sędziwa przy ul. 3 Maja).

Wiemy, że pytań jest dużo, ale są one istotne dla nas, mieszkańców. Dlatego liczymy na szczegółowe wyjaśnienia.

grupa
PŁOCK DLA DRZEW
e-mail: plockdladrzew@gmail.com

Do wiadomości:

Miejski Zarząd Dróg w Płocku

ul. Bielska 9/11, 09-400 Płock

e-mail: mzd@mzd-plock.eu

tomasz.zulewski@mzd-plock.eu











